

Nie warto oszczędzać na utrzymaniu higieny i kilka aktualności

Higiena

W obecnie trudnych czasach dla branży wynikających z załamania się zbytu pieczarek naturalnym zachowaniem jest podejmowanie działań na rzecz oszczędzania kosztów uprawy. Jednak są nakłady, które warto ponosić, aby zabezpieczyć się przed późniejszymi stratami. Takimi działaniami jest mycie i dezynfekcja oraz działania higieniczne, które mają zabezpieczać przed przyszłymi stratami powodowanymi przez choroby w uprawie. Wykonywanie nie wszystkich zabiegów, zaniedbania w kontroli stanu fitosanitarnego upraw początkowo są mało widoczne i nie powodują większych strat, ale będą one narastać a powrót do stanu prawidłowego wymagać będzie znacznie dłuższego czasu jak i wyższych nakładów niż oszczędności, których dokonaliśmy wcześniej.

Warto zwrócić uwagę na stan wyłączonych hal z uprawy jak i ich przygotowanie do ponownego załadunku. Aby nie stały się źródłem infekcji wewnętrznych. To samo odnosi się do central klimatyzacyjnych i rękawów rozprowadzających powietrze jak i niewykorzystywanych placów załadunkowych.

W tym zakresie rekomendowane są następujące działania:

1. Okresową, co najmniej raz w tygodniu, dezynfekcję hali gazowym ClO₂ w stężeniu 200 ppm. Koszt środków ARMEX 5 różowy/Mexacid żółty (komplet), do wykonania zabiegu to 1,5 kg x 30 zł/kg=45 zł, w przeliczeniu na 1000 m³ kubatury. Szczegóły u producenta, firmy MEXEO.
2. Dezynfekcję placów załadunkowych poprzez spryskanie roztworem roboczym 200 ppm ClO₂, z użyciem 1%-owego roztworu AMREX 5/MEXACID **MD** (MD - nowy preparat MEXEO o natychmiastowej aktywacji ClO₂ po wprowadzeniu do wody). Szacowany koszt środków chemicznych do dezynfekcji to 4 zł na 100 m² powierzchni.

UWAGA: preparaty MEXEO ARMEX 5/Mexacid MD są rekomendowane do dezynfekcji przeciwko wirusowi SARS-CoV-1 i chorobie COVID-19.

Warto także planując działania w pustych obiektach wziąć pod uwagę ich wiek. Im są one starsze tym zagrożenie wystąpienia wtórnych infekcji po założeniu uprawy będzie tym większe im mniej skuteczne będą nasze działania dezynfekcyjne. Dlatego w tym zakresie proponuje się podwyższenie stężenia dezynfekcji profilaktycznej do 200 ppm ClO₂.

Alternatywnym rozwiązaniem jest utrzymanie w produkcji wszystkich hal, ale ze zmniejszoną liczbą zakładanych półek.

Warto także zwrócić uwagę na dostępność preparatów do mycia i dezynfekcji. W szczególności, gdy pochodzą z importu. Może okazać się, że w okresie pod koniec po pandemii wzrośnie zapotrzebowanie na te środki w kraju, z którego pochodzą i eksport może być ograniczony. Środki te mają z reguły zastosowanie szersze niż uprawa pieczarek.

Aktualności

Szacuje się, że spadek powierzchni zakładanych upraw kształtuje się na poziomie 50%. Wyższy spadek występuje w Polsce Zachodniej. Wskazują na to dane o zakupie podłoża i okrywy. Jeżeli uda się utrzymać ten poziom spadku powinno to pozwolić branży na przetrwanie okresu ograniczenia zbytu poza granice polski.

W dalszym ciągu utrzymuje się dobry zbył na pieczarkę przetworzoną. Jak długo ta tendencja się utrzyma trudno odpowiedzieć, ale chyba tak długo jak będą ograniczenia w sprzedaży pieczarki na świeżym rynku?

Warto także rozpatrzyć zasadę sprzedaży pieczarki luzem tylko w takich punktach sprzedaży, gdzie są one pakowane przez sprzedawcę. Pieczarki luzem w sieciach, które można ręcznie przebierać przez kupujących mają bardzo słabą jakość i fakt ich dotykania przez inne osoby wpływał na zmniejszenie sprzedaży. W sieciach powinny być sprzedawane wyłącznie pieczarki w opakowaniach jednostkowych.

W przyszłości warto zastanowić się nad możliwością sprzedaży polskich pieczarek w Niemczech czy Wielkiej Brytanii przez zorganizowane tam własne działy sprzedaży. Pozwoliłoby to na rzeczywistą konkurencję z miejscowymi producentami, którą obecnie polscy dostawcy działający przez pośredników przegrywają. Może warto utworzyć biura sprzedaży z producentami z innych branż?

Za granicą - Dni pieczarki w Rosji i na Ukrainie zostały przeniesione na wrzesień. W Chinach okresowo zanotowano istotny spadek produkcji. Szacuje się, że obecnie już się odbudowuje.

W Rosji notuje się dalszy spadek cen pieczarki.

dr Nikodem Sakson